



Fundacja
Aleksandra Kwaśniewskiego
AMICUS EUROPAE

Biuletyn OPINIE FAE
nr 10/2013

Piotr KUSPYS

Ukraina – koniec marzeń o zbliżeniu z UE ?



Im bliżej do jesiennego szczytu Partnerstwa Wschodniego w Wilnie, tym bardziej niepewną wydaje się być perspektywa integracji europejskiej Ukrainy. Wysuwane ultimatum ze strony świata zachodniego w sprawie Tymoszenko i reform wewnętrznych są zapowiedzą restrykcji i dyscypliny wynikającej z przyłączenia się do UE, co, w mniemaniu ukraińskich polityków, jest im nie na rękę. W konsekwencji nie obserwujemy oczekiwanych zmian i większego zainteresowania ze strony Kijowa. Czy zatem jesteśmy świadkami wycofywania się Ukrainy z zapowiadanego zbliżenia z UE?

Podczas kwietniowej wizyty w Kijowie ministrów spraw zagranicznych Polski, Litwy i Holandii, oraz ministra ds. europejskich Danii, Ukrainie dano trzy miesiące na dostosowanie swego prawa do wymogów Unii. Ten okres, w ujęciu szefa polskiej dyplomacji Radosława Sikorskiego, uznano za kluczowy moment dla cywilizacyjnego wyboru Ukrainy. Jednocześnie, minister, po odbyciu rozmów z Wiktorem Janukowyczem, stwierdził, że zobaczył prawdziwe zdecydowanie ze strony prezydenta Ukrainy i opozycji, by zrobić wszystko, co należy, w celu zbliżenia Ukrainy do Europy¹. Pod tym stwierdzeniem kryje się oczekiwanie uwolnienia Julii Tymoszenko. Pozostałe warunki, które wyartykułowano po uwięzieniu byłej premier, a dotyczące zmiany ukraińskiego ustawodawstwa, są jedynie zasłoną dymną, o czym doskonale zdaje sobie sprawę Kijów.

Z tego właśnie powodu władze nad Dnieprem nie traktują na serio kolejnych żądań ze strony Brukseli, gdyż wiedzą, że UE interesuje jedynie bezwarunkowe darowanie wolności Julii Tymoszenko. Darowanie, gdyż środki sądowe na Ukrainie zostały wyczerpane. Sądy kolejnych instancji potwierdziły zasadność podjętego wyroku. Pozostaje przysługujące prezydentowi prawo łaski, ale dopiero po zakończeniu toczących się kolejnych postępowań sądowych przeciwko Tymoszenko. W każdym bądź razie Wiktor Janukowycz nie ma obecnie ku temu ani podstaw prawnych, ani tym bardziej politycznego interesu, co najmniej do roku 2015, w którym odbędą się wybory prezydenckie. Zastosowanie aktu łaski wobec liderki opozycji może zachwiać sceną polityczną na Ukrainie. Niedawne ułaskawienie byłego ministra w rządzie Tymoszenko Juria Łucenki wprowadziło zamęt wśród zwolenników

¹ Por. „Ukraina ma trzy miesiące na spełnienie warunków UE”, TVP Parlament, <http://www.tvpparlament.pl/aktualnosci/ukraina-ma-trzy-miesiace-na-spelnienie-warunkow-ue/10877802>



Janukowycza. Akt łaski przyjęto jako przyznanie się prezydenta do błędu polegającego na bezpodstawnym aresztowaniu opozycjonisty², mimo że nadużycia służbowe Łucenki nie wzbudzają wątpliwości.

W tym kontekście podobny gest wobec Julii Tymoszenko jest mało prawdopodobny, gdyż mógłby doprowadzić do odwrócenia się części wyborców od Janukowycza podczas wyborów prezydenckich w 2015 roku. Wynika to z wciąż silnego poparcia społecznego dla Tymoszenko. Chociaż od kilku lat znajduje się ona za kratami, wciąż żadnemu politykowi z rozproszonej opozycji nie udało się zająć jej miejsca. Według badań opinii publicznej, przeprowadzonych przez Centrum Razumkova w kwietniu 2013 roku, aż 31,6 proc. respondentów opozycji uznaje Julię Tymoszenko za lidera opozycji. Ułaskawionego przez Janukowycza Łucenkę w roli przywódcy widzi jedynie 0,9 proc. badanych³.

Silna pozycja polityczna Tymoszenko nie jest bez znaczenia, jeśli chodzi o zastosowanie wobec niej aktu łaski. Niewiele zmieni również decyzja Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, podjęta 30 kwietnia br. w jej sprawie. Tym bardziej, że – wbrew obiegowej opinii – nie podważa ona zasadności podjętego wyroku w postaci siedmiu lat pozbawienia wolności. W odpowiedzi na skargę Julii Tymoszenko przeciwko Ukrainie, sędziowie doszli do wniosku, że pewne nieprawidłowości miały miejsce podczas zastosowania tymczasowego aresztu byłej premier na etapie postępowania procesowego. Powód, który posłużył jako podstawa, mimo, że odpowiada literze ukraińskiego prawa procesowego, był niewystarczający, czyli niezgodny z Europejską Konwencją Praw Człowieka. Ukraiński sąd zastosował areszt jako formę kary porządkowej mającej na celu zapewnienie prawidłowego przebiegu rozprawy i ochronę powagi sądu w trakcie procedowania. Była premier nie stosowała się bowiem do zasad postępowania przed sądem, traktując go jako miejsce do prowadzenia kampanii politycznej, oraz nie wykonywała poleceń sędziego, dopuszczając się przy tym obrazy sądu, za co w wielu krajach UE grozi kara grzywny albo pozbawienia wolności. W Polsce w przypadku naruszenia powagi, spokoju lub

² Помилування Юрія Луценка спантелечило виборців Партії регіонів, Центр Разумкова, http://www.uceps.org/ukr/expert.php?news_id=4030

³ Кого українці вважають лідером опозиції (опитування), UNIAN, <http://www.unian.ua/news/568810-kogo-ukrajintsi-vvajayut-liderom-opozitsiji-opituvannya.html>



porządku albo ubliżania sądowi, sąd może zastosować karę grzywny do 10 tys. zł lub pozbawienia wolności nawet do dwóch tygodni⁴.

Po ogłoszeniu werdyktu przez Europejski Trybunał Praw Człowieka media w Polsce i na Ukrainie, a w ślad za nimi politycy, skoncentrowali się na twierdzeniu, że Trybunał uznał aresztowanie Julii Tymoszenko za bezprawne i umotywowane politycznie⁵. Nie wspomniano natomiast, że sędziowie nie zajmowali się wyrokiem siedmiu lat pozbawienia wolności. Wicekanclerz Europejskiego Trybunału Praw Człowieka Roderick Liddell jednoznacznie odrzucił spekulacje dotyczące politycznych prześladowań, i potwierdził również, że sąd rozpatrywał wyłącznie skargi związane z postępowaniem przed sądem na etapie rozpoznawania sprawy, a nie te dotyczące się bezpośrednio postępowania karnego i wynikającego zeń wyroku. Ewentualne rozpoznanie kolejnych skarg będzie wymagać czasu i może potrwać od kilku miesięcy nawet do kilku lat, oświadczył Liddell⁶.

Mimo, że Trybunał nie wypowiedział się na temat pozbawienia Julii Tymoszenko wolności, europejscy politycy już podjęli werdykt. Zdaniem Catherine Ashton i komisarza Unii Europejskiej do spraw rozszerzenia Štefana Füle, orzeczenie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka potwierdza obawy wyrażane przez UE w zakresie arbitralnego postępowania prawnego wobec Tymoszenko⁷. Nie jest to zgodne z treścią orzeczenia, które jedynie – jak wspomniano – potwierdziło, że ukraińskie standardy nakładania kary aresztu na etapie postępowania nie są zgodne z Europejską Konwencją Praw Człowieka.

Obrona Tymoszenko wniosła jednocześnie do Trybunału kilka skarg na Ukrainę, które w większości zostały oddalone. Sędziowie uznali za bezpodstawne skargi dotyczące nieodpowiednich warunków podczas przebywania w areszcie, niewystarczających możliwości zaskarżania powyższych warunków, nieludzkiego traktowania podczas przewożenia Julii Tymoszenko do szpitala, niewystarczającej opieki medycznej w więzieniu oraz monitoringu zainstalowanego w celi. Złożenie skarg w pakiecie stanowiło nie tylko linię

⁴ Pisemne ubliżanie sądowi bez kary porządkowej, Rzeczpospolita, <http://prawo.rp.pl/artyku/740189.html>

⁵ Strasburg za Julią. Tymoszenko aresztowano bezprawnie, Gazeta Wyborcza,

http://wyborcza.pl/1,75477,13840387,Strasburg_za_Julia_Tymoszenko_aresztowano_bezprawnie.html

⁶ Політику в арешті Тимошенко не досліджували - представник Євросуду, Українська правда,

<http://www.prawda.com.ua/news/2013/05/7/6989453/>

⁷ ЄС закликає Україну хутчіше вирішувати ситуацію з Тимошенко, ТСН, [http://tsn.ua/politika/yes-zaklikaye-](http://tsn.ua/politika/yes-zaklikaye-ukrayinu-hutchishe-virishuvati-situaciyu-z-timoshenko-292862.html)

[ukrayinu-hutchishe-virishuvati-situaciyu-z-timoshenko-292862.html](http://tsn.ua/politika/yes-zaklikaye-ukrayinu-hutchishe-virishuvati-situaciyu-z-timoshenko-292862.html). Por. Strasburg za Julią. Tymoszenko

aresztowano bezprawnie, Gazeta Wyborcza,

http://wyborcza.pl/1,75477,13840387,Strasburg_za_Julia_Tymoszenko_aresztowano_bezprawnie.html



Ukraina – koniec marzeń o zbliżeniu z UE ?

Biuletyn OPINIE FAE nr 10/2013

Piotr Kuspys

obrony, ale także zręczną manipulację opinią publiczną i międzynarodową, która okazała się bardzo skuteczna. Mimo to nie należy oczekiwać, że Kijów podda się presji i uwolni Tymoszenko, łamiąc wszystkie wewnętrzne procedury prawne i administracyjne. Ułaskawienie Łucenki należy uznać w tych okolicznościach za jedyne ustępstwo, na które obecnie stać władze nad Dnieprem, jeśli chodzi o poprawę stosunków z UE.

Trudno też oczekiwać spektakularnych reform. Żadnemu rządowi nie udało się ciągu trzech miesięcy przeprowadzić tak ważkich zmian, jakich oczekuje od Ukrainy Bruksela. Dlatego też, im bliżej szczytu Partnerstwa Wschodniego, tym więcej będzie działań imitujących reformy. Ukraina nie ma problemów ze stanowieniem prawa, lecz z jego stosowaniem. Żadne przepisy nie zmienią w ciągu tak krótkiego czasu mentalności i kultury prawnej. Dlatego, jeżeli jakimś cudem udałoby się przyjąć wymagane przez UE przepisy, nie będą one długotrwałe, co może oznaczać, że podpisana umowa stowarzyszeniowa będzie przez lata oczekiwać na ratyfikację. Nie należy więc za wszelką cenę dążyć do podpisania w tym roku umowy stowarzyszeniowej, lecz do wdrażania poszczególnych reform, tak jak to miało miejsce w Polsce w ramach programów przedakcesyjnych.

*Tezy przedstawiane w serii „Biuletyn OPINIE” Fundacji Amicus Europae
nie zawsze odzwierciedlają jej oficjalne stanowisko !*

Kontakt

**Fundacja Aleksandra Kwaśniewskiego
„Amicus Europae”**

Aleja Przyjaciół 8/5
00-565 Warszawa

Tel. +48 22 622 66 33

Tel. +48 22 622 66 03

Fax: +48 22 629 48 16

email: fundacja@fae.pl, www.fae.pl

Biuletyn OPINIE FAE nr 10/2013

**Ukraina – koniec marzeń
o zbliżeniu z UE ?**

Autor: Piotr Kuspys

Ekspert Zespołu Analiz Fundacji *Amicus Europae*, ekspert Fundacji Pułaskiego.

Doktor nauk humanistycznych w zakresie nauk o polityce. Komentator polityczny BBC, tłumacz. Wykładowca w Katedrze UNESCO do Badań nad Przekładem i Komunikacją Międzykulturową UJ. Autor poradnika "*Savoir-vivre: sztuka dyplomacji i dobrego tonu*".



Nadrzędną misją **Fundacji AMICUS EUROPAE** jest popieranie integracji europejskiej, a także wspieranie procesów dialogu i pojednania, mających na celu rozwiązanie politycznych i regionalnych konfliktów w Europie.

Do najważniejszych celów Fundacji należą:

- Wspieranie wysiłków na rzecz budowy społeczeństwa obywatelskiego, państwa prawa i umocnienia wartości demokratycznych;
- Propagowanie dorobku politycznego i konstytucyjnego Rzeczypospolitej Polskiej;
- Propagowanie idei wspólnej Europy i upowszechnianie wiedzy o Unii Europejskiej;
- Rozwój Nowej Polityki Sąsiedztwa Unii Europejskiej, ze szczególnym uwzględnieniem Ukrainy i Białorusi;
- Wsparcie dla krajów aspirujących do członkostwa w organizacjach europejskich i euroatlantyckich;
- Promowanie współpracy ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki, szczególnie w dziedzinie bezpieczeństwa międzynarodowego i rozwoju gospodarki światowej;
- Integracja mniejszości narodowych i religijnych w społeczności lokalne;
- Propagowanie wiedzy na temat wielonarodowej i kulturowej różnorodności oraz historii naszego kraju i regionu;
- Popularyzowanie idei olimpijskiej i sportu.